

Sygn. akt I ACa 1212/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Jerzy Bess (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko D. B.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności ewentualnie o ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 65/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. oddala powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 listopada 2001 r., sygn. akt I C 1300/01, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2002 r. sygn. akt. I Co 132/02;

II. ogranicza w stosunku do powódki E. K. wykonalność tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 listopada 2001 r., sygn. akt I C 1300/01, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2002 r. sygn. akt. I Co 132/02, poprzez ograniczenie odpowiedzialności E. K. do majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską z dłużnikiem F. K.;

III. zasądza od pozwanego D. B. na rzecz powódki E. K. kwotę 415 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nieuiszczonymi kosztami sądowymi tego postępowania obciąża Skarb Państwa;

V. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego K. P., Kancelaria (...) w K., kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) w tym 828 zł podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.”;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. zasądza od pozwanego D. B. na rzecz powódki E. K. kwotę 400 zł (czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nieuiszczonymi kosztami sądowymi postępowania apelacyjnego obciąża Skarb Państwa;

5. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego K. P., Kancelaria (...) w K., kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1212/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 kwietnia 2014 r.

Powódka E. K. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 listopada 2001 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I C 1300/01, zaopatrzonego wobec niej, jako małżonki dłużnika F. K. w klauzulę wykonalności postanowieniem tego Sądu z dnia 13 czerwca 2002 r. (sygn. akt I Co 132/02), a ewentualnie o ograniczenie wskazanego tytułu wykonawczego poprzez zastrzeżenie jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową z dłużnikiem.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka wskazała, że zobowiązanie F. K. objęte tytułem wykonawczym zostało zaciągnięte w trakcie trwania ich małżeństwa, lecz nie miała ona wiedzy o poczynaniach męża, a tym bardziej nie wyraziła na nie zgody. Jednocześnie zaciągnięta pożyczka miała charakter czynności przekraczającej zwykły zarząd i dla jej ważności niezbędna była zgoda współmałżonka, a o tym, że czynność ta nie należała do codziennych świadczy chociażby z wysokości pożyczonej kwoty. Podniosła tym samym zarzut nieważności umowy łączącej pozwanego wierzyciela D. B. i F. K. wskazując, że egzekwowane przez wierzyciela z majątku powódki świadczenie jest nienależne.

Argumentując odnośnie roszczenia ewentualnego powódka wskazała, iż z uwagi na ówczesne jak i obecne brzmienie art. 787 k.p.c. brak było podstaw do nieograniczonego rozszerzenia przeciwko niej klauzuli wykonalności wydanej wobec współmałżonka, a winno było to nastąpić jedynie z ograniczeniem odpowiedzialności powódki do majątku objętego wspólnością.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł bliżej niesprecyzowany zarzut przedawnienia oraz wskazał, że zobowiązanie F. K. powstało na przestrzeni lat od 1999 r. do 2001 r. i do dnia wytoczenia niniejszego powództwa nikt nie kwestionował jego zasadności. Zaprzeczył, aby powódka nie wiedziała o działaniach ówczesnego męża, argumentując, że sama kwota zaciągniętego zobowiązania nie wskazuje, iż umowa przekroczyła zakres zwykłego zarządu, ponieważ F. K., jako dobrze prosperujący przedsiębiorca dysponował dużymi środkami finansowymi. Pozwany dodał, że pozew jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, ponieważ powódka zyskuje na szkodach, które wyrządził pozwanemu jej były mąż.

W piśmie procesowym z dnia 27 czerwca 2012 r. – reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu - podniósł nadto, że zgodnie z wymogami ówczesnie obowiązującego art. 787 § 1 k.p.c. powódka uczestniczyła w postępowaniu o

nadanie przeciwko niej klauzuli wykonalności i mogła w nim podnieść sformułowany w pozwie zarzut nieważności, a niezależnie od tego powódka, na której spoczywa ciężar dowodzenia - nie wykazała, aby czynność prawna, którą kwestionuje przekraczała zakres czynności zwykłego zarządu i była dotknięta nieważnością.

Sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji ustalił, że wyrokiem zaocznym z dnia 29 listopada 2001 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1300/01 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od F. K. na rzecz D. B. kwotę 77.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2001 r. do dnia zapłaty i na wniosek D. B. wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności dnia 25 lutego 2001 r.

Następnie, wnioskiem z dnia 25 kwietnia 2002 r. wierzyciel – pozwany w niniejszej sprawie, zainicjował postępowanie klauzulowe, domagając się rozszerzenia wymienionej klauzuli wykonalności wobec małżonki F. E. K.. Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2002 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nadał klauzulę wykonalności wyrokowi zaocznemu z dnia 29 listopada 2001 r. w stosunku do E. K.. Powódka nie stawiała się na wezwanie sądu w wyznaczonym terminie. Postanowienie to uprawomocniło się, bowiem w sprawie nie zostało zainicjowane postępowanie zażalenkowe.

Małżeństwo powódki z F. K. trwało od 1991 r. do 2003 r., kiedy to wyrokiem z dnia 8 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w Krakowie (sygn. akt XI CR 161/03), na skutek powództwa E. K. orzekł rozwód z wyłącznej winy jej męża.

Sąd meriti ustalił, że od dnia 3 stycznia 1995 r. mąż powódki prowadził jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...)Handlowo-Usługowa, w ramach której zajmował się importem części komputerowych oraz ich montażem i sprzedażą gotowych zestawów w sklepie przy ul. (...) w K.. Cena jednego komputera wynosiła 4.000 zł. Miesięczny dochód męża powódki w latach 1999-2000 oscylował w granicach od 3.000 do 4.000 zł. Powódka posiadała wiedzę na temat przedmiotu tej działalności gospodarczej.

Ze względu na konieczność zamawiania towaru w dużych ilościach F. K. potrzebował większych środków finansowych na ich zakup, toteż zaciągał zobowiązania u różnych podmiotów. Jedną z osób, od której pożyczał środki pieniężne był D. B., znany również powódce z uwagi na przyjacielskie relacje, które utrzymywała z jego ówczesną małżonką. Rodziny stron odwiedzały się wzajemnie, organizując wspólne spotkania towarzyskie. Pozwany kilkakrotnie przekazywał F. K. pieniądze, przy czym dwukrotnie za pomocą przelewu bankowego w wysokości po 30.000 zł i 10.000 zł, a pozostałe mniejsze kwoty do rąk własnych w jego mieszkaniu, gdzie przebywała wówczas także powódka. Łącznie F. K. zaciągnął u pozwanego pożyczkę na kwotę 77.000 zł, która nie została D. B. zwrócona.

F. K. zaciągał zobowiązania pieniężne także u P. D.. Pieniądze pożyczał w razie potrzeby, w kwotach od 2.000 do 20.000 zł. Części z nich nie zwrócił. Pozwany potrzebował żyrinta z uwagi na pilną potrzebę zaciągnięcia kredytu na mieszkanie, wobec czego mąż powódki z uwagi na zaciągnięte u niego pożyczki w ramach przysługi polecił mu osobę P. D., który wyraził zgodę na rzeczony poręczenie. Pozwany uzyskał kredyt, a kolejno w akcie notarialnym z dnia 4 listopada 1999 r. zawarł z P. D. umowę przedwstępną warunkową przeniesienia własności celem zwolnienia się z długu.

F. K. dokonywał także zakupu sprzętu komputerowego w firmie (...) sp. z o.o. Współpraca między przedsiębiorcami trwała do początku roku 2000. Do tego czasu mąż powódki regulował wszystkie wystawione na jego rzecz faktury. Obroty między obiema firmami za okres trzech miesięcy sięgały około 40.000 zł. F. K. otrzymywał kredyt kupiecki na kwotę 40.000 zł z terminem płatności do 14 dni. Po roku 2000 z uwagi na nie wywiązywanie się z tych zobowiązań finansowych wzajemne relacje między przedsiębiorcami zostały zakończone, a F. K. zakończył działalność gospodarczą we wrześniu 2000 roku, z uwagi na rosnące zadłużenie i nieopłacalność dalszego funkcjonowania jego firmy.

Mąż powódki nie informował powódki w pełnym zakresie o sytuacji finansowej firmy, którą prowadził. Nie chciał obciążać rodziny problemami swojej firmy. E. K. posiadała jednakże wiedzę, na temat jego zobowiązań finansowych. Powódka na prośbę męża zaciągnęła pożyczkę w (...) Banku na kwotę 4.000 zł, którą następnie spłaciła z otrzymywanego wynagrodzenia za pracę.

W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie posiadali majątek, w postaci zakupionego na kredyt mieszkania oraz samochodu marki F. (...). Utrzymywali się ze wspólnych zarobków. W ówczesnym okresie rodzina ponosiła wydatki na jedzenie w kwocie ok. 500 zł, czynszu za mieszkanie w wysokości ok. 350 zł, mediów ok. 400 zł, opłaty za przedszkole ok. 150 zł oraz raty kredytu hipotecznego w kwocie ok. 500 zł.

Oceniając zasadność rozpoznawanego żądania Sąd Okręgowy wskazał, na przepisy regulujące odpowiedzialność małżonka za zobowiązania współmałżonka oraz postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, jakie winny mieć zastosowanie w niniejszej sprawie, z uwagi na nowelizację wprowadzoną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1691), która weszła w życie w dniu 20 stycznia 2005 r., a więc po dokonaniu przedmiotowych czynności. Stosownie do treści art. 5 ust. 5 pkt 1 i 2, powołanej ustawy zmieniającej - dotychczasowe przepisy stosuje się do oceny skutków czynności zobowiązujących lub rozporządzających małżonków i ich odpowiedzialności za zobowiązania sprzed wejścia w życie ustawy oraz do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązanie jednego małżonka powstałe przed wejściem ustawy w życie. Natomiast w art. 5 ust. 6 tej ustawy ustanowiono zasadę prowadzenia egzekucji według przepisów dotychczasowych, co dotyczyć winno także postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Według art. 36 k.r.o. oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, a do dokonania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu potrzebna jest zgoda drugiego małżonka, wyrażona w formie wymaganej dla danej czynności prawnej.

Według Sądu pierwszej instancji - na tle tej normy prawnej powódka starała się wykazać, iż nie posiadała wiedzy na temat zobowiązań finansowych swojego męża, a co więcej pożyczka, jaką zaciągnęła przekroczyła zakres zwykłego zarządu, na którą to czynność powódka nie wyraziła zgody. Samą możliwość dochodzenia przez powódkę przysługujących jej praw należało badać także w oparciu o stan prawny obowiązujący w dacie zaciągnięcia zobowiązania przez dłużnika, a konkretnie art. 840 § 1 pkt. 3 k.p.c., który stanowił, iż dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na dłużnika na podstawie art. 787 k.p.c., wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługiwały zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz i te, z którymi mógł wystąpić jego współmałżonek.

Według Sądu Okręgowego powódka nie wykazała zasadności roszczenia, ponieważ materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dowodzi, iż nie sposób uznać pożyczek, które zaciągnął mąż powódki za czynności przekraczające zwykły zarząd majątkiem wspólnym, ponieważ kwota pożyczki w wysokości 77.000 zł, nie może być traktowana całościowo albowiem składają się na nią zobowiązania finansowe w różnych kwotach powstałe na przestrzeni kilku lat. Trudno zatem uznać, iż na stosunkowo niewielkie pożyczki, uwzględniając rodzaj działalności jaką prowadził mąż powódki potrzebowałby zgody powódki, a sama powódka słuchana przed sądem podała, że wiedziała o pożyczkach małżonka, które zaciągał na działalność swojej firmy, a ponadto sama na prośbę męża zaciągnęła na tę działalność pożyczkę w banku. To wszystko w ocenie tego Sądu świadczy o tym, iż powódka musiała mieć świadomość o konieczności pozyskiwania pieniędzy przez jej męża, w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Odwołując się do poglądów orzecznictwa Sąd meriti wskazał, że rodzina powódki w tamtym okresie utrzymywała się głównie z dochodów uzyskiwanych przez jej męża z działalności gospodarczej, a branża komputerowa w tamtym czasie rozwijała się bardzo prędko i możliwość osiągnięcia wysokich dochodów z tej działalności była realna. Średnia jej obrotu z trzech ostatnich miesięcy z firmą (...) wyniosła około 40.000 zł, a przecież mąż powódki współpracował również z innymi firmami. Również na takie kwoty mąż powódki dokonywał w Firmie (...) zakupów, na tzw. kredyt kupiecki i początkowo regulował swoje należności na bieżąco. Powódka i jej mąż posiadali mieszkanie własnościowe oraz samochód. Uwzględniając zatem wysokość kwot pożyczek udzielonych przez pozwanego F. K. nie przekraczających 30.000 zł, Sąd doszedł do przekonania, że czynności te nie przekraczały zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, a zatem są czynnościami ważnymi. Wskazuje na to również układ stosunków majątkowo-osobistych powódki z jej byłym małżonkiem, który oparty był na zasadzie konkludentnej aprobaty względem poszczególnych czynności małżonka, zmierzających do zachowania płynności finansowej i funkcjonalnej prowadzonej przez niego działalności

gospodarczej. Powódka miała świadomość podejmowanych przez małżonka czynności, które z uwagi na swój zakres materialny nie przekraczały ram zwykłego zarządu. Mąż powódki podejmował bowiem szereg relatywnie do jego działalności niedużych pożyczek, których dopiero ogólna suma dała kwotę, objęta przedmiotowym tytułem wykonawczym.

Według oceny Sądu pierwszej instancji nie zasługiwało na uwzględnienie również zgłoszone przez powódkę roszczenie ewentualne - ograniczenia przedmiotowego tytułu wykonawczego poprzez zastrzeżenie ograniczenia odpowiedzialności powódki do majątku objętego wspólnością majątkową, oparte na zarzucie nieistnienia podstawy prawnej do nieograniczonego rozszerzenia klauzuli wykonalności wobec małżonka. Zarzut ten zmierza bowiem do wzruszenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności w tym postępowaniu, natomiast zdaniem Sądu powódka mogła powoływać się na ten błąd Sądu w postępowaniu zażaleniowym, czego jednak nie uczyniła.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka zaskarżając je w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, przy uwzględnieniu roszczenia ewentualnego w razie odmówienia zasadności roszczeniu, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności wadliwe ustalenie, iż czynność prawna w postaci pożyczki w kwocie 77.000zł zaciągnięta przez byłego męża powódki od pozwanego stanowi czynność zwykłego zarządu, choć co innego wynika z przeprowadzonego postępowania dowodnego, a nadto, iż powódka wiedziała o zaciągniętym zobowiązaniu;
2. naruszenie art. 328 k.p.c., poprzez lakoniczne, niepełne i niezrozumiałe uzasadnienie w zakresie roszczenia ewentualnego, w szczególności wskazanie, iż powódka nie podniosła zarzutu w postaci istnienia wspólności małżeńskiej w chwili nadawania klauzuli wykonalności, co uniemożliwia faktyczną kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku w zakresie roszczenia ewentualnego;
3. naruszenie art. 840 pkt 1 § 3 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię w zakresie roszczenia ewentualnego, a to przyjęcie niedopuszczalności ograniczenia tytułu wykonawczego do odpowiedzialności powódki do majątku wspólnego w sytuacji, gdy w chwili nadawania klauzuli wykonalności na powódkę nie istniała podstawa prawna pozwalająca na rozszerzenie odpowiedzialności za długi małżonka na majątek osobisty powódki;
4. naruszenie art. 36 § 2 k.r.o. w zw. z art. 37 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 17 czerwca 2004 r., poprzez ich wadliwą wykładnię i uznanie, iż czynność prawna w postaci umowy pożyczki między pozwanym a byłym mężem powódki była ważna.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była częściowo uzasadniona.

W niniejszej sprawie powódka w pierwszym rzędzie kwestionowała tytuł wykonawczy w postaci wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Krakowie (sygn. akt I C 1300/01) z dnia 29 listopada 2001 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2002 r. (sygn. akt I Co 132/02), opierając się na zarzucie nieważności umowy pożyczki pomiędzy jej ówczesnym małżonkiem a pozwanym wierzycielem, a w dalszym - skonstruowała swoje roszczenie w formie żądania ewentualnego. W tym też kierunku sformułowane zostały zarzuty apelacyjne i ich analiza musiała nastąpić w kolejności zgodnej z istotą żądania ewentualnego.

W odniesieniu do zarzutów odnoszących się do nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji żądania głównego należy wskazać, że były bezzasadne.

Nie można się zgodzić ze skarżącą, iż Sąd ten dokonał dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, gdyż przede wszystkim zarzut ten nie wskazuje na ewentualne uchybienia, jakie miałyby na tym polu popełnić Sąd meriti, a jedynie wskazuje na odmienną ocenę skarżącej i prezentuje własną hipotetyczną wersję przebiegu zdarzeń.

Niezależnie od tego w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko skarżącej nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach ustalonych w niniejszej sprawie. Dla oceny charakteru pożyczki zaciągniętej przez ówczesnego męża powódki znaczenie miał – jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy – fakt, że pożyczka ta udzielana była na przestrzeni lat w kwotach obejmujących mniejsze transze, co jednoznacznie przemawia za tym, że każda z tych czynności samoistnie stanowiła mniejsze zobowiązanie a wielość ich wszystkich dodatkowo wzmacnia argumentację na rzecz faktu wiedzy o niej po stronie powódki. Jest bowiem logicznym, iż czynność powtarzalną trudniej byłoby ewentualnie ukryć przed współmałżonkiem. Z drugiej strony z materiału dowodowego oraz samego stanowiska powódki wynikało, że miała ona nie tylko świadomość zaciągania zobowiązań przez męża w związku z prowadzoną przez siebie działalnością, ale nawet osobiście zaciągnęła pożyczkę w tym celu. Dodać trzeba, że dla oceny czynności, jako nieprzekraczającej zwykłego zarządu znaczenie musi mieć nie tylko wysokość pożyczki ale także warunki na jakich została ona udzielona, to jest jej korzystny lub niekorzystny charakter dla sytuacji finansowej małżonków. Odnosząc to do okoliczności tej sprawy można stwierdzić, że pożyczka udzielona przez pozwanego F. K. była niezwykle korzystna pod tym względem, gdyż nie przewidywała oprocentowania ani żadnych zabezpieczeń rzeczowych, a termin jej zwrotu był odległy w czasie. Odwołując się do zasad logiki i doświadczenia, trudno sobie wyobrazić na czym miałyby w tej sytuacji polegać odmowa na zaciągnięcie takiego zobowiązania przez współmałżonka, skoro z punktu widzenia przeciętnego pożyczkobiorcy była to czynność która mogła dłużnikowi jedynie przysporzyć korzyści, w postaci możliwości bezpłatnego obracania cudzymi pieniędzmi, co ma szczególne znaczenie w sytuacji prowadzenia działalności gospodarczej. Nie sposób więc uznać, że na tę czynność nie zgodziła się powódka skoro w sytuacji potrzeby gospodarczej firmy współmałżonka była gotowa sama pobrać oprocentowaną pożyczkę w banku.

Na poparcie swojego stanowiska, że czynności te nie przekraczały zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym Sąd I instancji zasadnie odwołał się do poglądów prawnych wyrażonych w orzecznictwie. M.in. wskazał, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 1999 r. (I CKN 240/96, OSNC 2000/6/108) stwierdził, że czynności podejmowane przez jednego z małżonków w celu prawidłowego funkcjonowania prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, obejmującego składniki stanowiące przedmiot majątku wspólnego obojga małżonków w zasadzie mieszczą się w granicach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym.

Dodał też, że na konieczność szerszego pojmowania czynności zwykłego zarządu zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2000 r. (III CKN 513/98, Lex nr 52729) prezentując pogląd, że zmiany zachodzące w obrębie stosunków społeczno – gospodarczych, w tym coraz szersze uczestnictwo małżonków w obrocie gospodarczym, wymagają szybkiego, samodzielnego podejmowania czynności prawnych przez małżonka, któremu przypadło w udziale bezpośrednio prowadzenie działalności gospodarczej. Z kolei w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r. (II CSK 500/07, Lex nr 457863) Sąd Najwyższy wskazał, że zakres czynności zarządu majątkiem wspólnym powinien być odpowiednio szerszy w sytuacji, kiedy przynajmniej jeden z małżonków prowadzi działalność gospodarczą.

Sąd I instancji trafnie zaznaczył też, że orzecznictwo Sądu Najwyższego wypracowało również kryteria, które mogą być pomocne przy szerokim rozumieniu zakresu czynności zwykłego zarządu zaliczając do nich rozmiar i charakter majątku wspólnego, wysokości zobowiązania w stosunku do wartości majątku wspólnego, doniosłość czynności z punktu widzenia interesu społeczno – gospodarczego rodziny, bezpieczeństwo obrotu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r. II CKN 920/00, Lex nr 74405).

W ocenie Sądu Apelacyjnego dodatkowo należy też wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.09.1998 r. , sygn. akt II CKN 175/98, OSNC 1999/2/43 stanął na stanowisku, że wykładnia art. 36 § 2 k.r.o., a w szczególności pojęcia „czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu” majątkiem wspólnym małżonków, nie może abstrahować od celów, na jakie ten majątek jest w rzeczywistości wykorzystywany, a mianowicie, czy jest to tylko zaspokajanie potrzeb rodziny (cele konsumpcyjne), czy prowadzenie działalności gospodarczej lub inwestowanie. W realiach stanu

faktycznego motywem zaciągania pożyczek było ich wykorzystanie na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej męża powódki, co potwierdzało wykorzystanie tych pożyczek na wskazane cele.

W konsekwencji zatem Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne, uznając że wobec uznania, że czynności dokonywane przez męża powódki nie przekraczały zakresu zarządu majątkiem wspólnym, a więc dla ich ważności nie musiała zostać wyrażona zgoda powódki, nietrafny był zarzut naruszenia art. 36 § 2 k.r.o. w zw. z art. 37 k.r.o.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że nawet w sytuacji uznania tych czynności za przekraczające zakres zwykłego zarządu (czego, co należy wyraźnie podkreślić, Sąd II instancji nie stwierdza), to niezależnie od tego, zarzut ten byłby i tak nietrafny, wobec faktu wiedzy powódki o zaciągniętych przez męża zobowiązaniach i akceptacji ich w sposób co najmniej konkludentny.

Przechodząc do analizy zarzutu naruszenia art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. należy najpierw ustalić, czy powódka mogła skorzystać z powództwa opartego o powołany przepis w zakresie, w jakim przysługiwało jej zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności na rzecz pozwanego. Niewątpliwie bowiem powództwem ewentualnym zakwestionowała przedmiotowy zakres prowadzonej wobec niej egzekucji, o którym prawomocnie rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Krakowie w postępowaniu klauzulowym, a nie skorzystała z możliwości wniesienia środka odwoławczego od wymienionego postanowienia.

Istotą powództw przeciwegzekucyjnych jest to, że otwierają one drogę procesu cywilnego dla dłużnika, bądź dla osoby trzeciej, w celu obrony przed egzekucją w wypadku, gdy postępowanie to narusza ich prawa podmiotowe wynikające z prawa materialnego.

Nie oznacza to jednak, że w sytuacji, gdy stronie przysługuje zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, nie może ona skorzystać z powództwa przewidzianego w art. 840 k.p.c., jeżeli równocześnie są spełnione przesłanki wytoczenia takiego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005r. II CK 206/05 niepubl.). Analiza dorobku orzecznictwa dotyczącego problemu rozgraniczenia i dopuszczalności obydwu tych form obrony dłużnika, bądź tzw. dłużnika egzekwowanego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzi do wniosku, że istotny z tego punktu widzenia jest charakter zarzutu podnoszonego w postępowaniu wywołanym wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego. W judykaturze Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych wyraźnie rozróżnia się skuteczność tej formy obrony dłużnika w zależności od tego czy podnoszone przezeń zarzuty mają charakter formalny, czy też materialny. Te pierwsze dłużnik może zwalczać jedynie w drodze zażalenia z art. 795 § 1 k.p.c. (zob. aktualna i szeroko cytowana do dziś uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1985 r., III CZP 14/85, publ. OSNCP 1985/12 poz. 192).

Inaczej natomiast należy odnieść się do tych zarzutów dłużnika, które dotyczą zagadnień materialnoprawnych, badanych w postępowaniu klauzulowym tylko w granicach ściśle określonych przepisami tego postępowania. Odnośnie tych zagadnień w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dłużnik może wnieść powództwo na podstawie art. 840 § 1 k.p.c., niezależnie od tego, czy skarżył postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, choćby można było w drodze zaskarżenia tego postanowienia podnieść te same zarzuty, ponieważ istotą powództwa opozycyjnego jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 r. II CSK 760/2011, publ. www.sn.pl; z dnia 29 czerwca 2006 r., IV CSK 24/2006, niepubl.)

W tym samym kierunku idzie orzecznictwo sądów apelacyjnych. Wyrażono w nim pogląd, zgodnie z którym w postępowaniu egzekucyjnym funkcjonują w sposób autonomiczny różne środki ochrony prawnej i nie ma w ich obrębie układu hierarchicznego, zaś uruchomienie każdego z nich jest tylko uzależnione od zaistnienia ustawowych przesłanek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 czerwca 2013 r., I ACa 103/2013, publ. POSP).

Należy wyjaśnić, że uchybienia formalne dotyczą wymogów dokumentu stanowiącego tytuł egzekucyjny, czy też warunków dokonania wzmianek określonych w art. 788-794 k.p.c., jako przykład takich uchybień wskazywano nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu, które nie jest prawomocne i nie zostało zaopatrzone w rygor

natychmiastowej wykonalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r. III CZP 65/2010, publ. OSNC 2011/3 poz. 27; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r., I ACz 404/12, publ. POSP).

Podzielając powyższe rozważania i przenosząc je na grunt rozpoznawanej sprawy należy przypomnieć, że Sąd Okręgowy nadając klauzulę wykonalności przeciwko powódce, powinien był ograniczyć jej odpowiedzialność do majątku wspólnego ówczesnych małżonków K. (art. 787 k.p.c.). Rację ma pozwany podnosząc, że powódce przysługiwało zażalenie na to postanowienie, ale to czy powódka z takim zażaleniem wystąpiła nie może mieć decydującego znaczenia dla oceny zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – co trafnie zarzucono w apelacji - powódka wykazała, iż przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, gdyż wykazała, że sąd nadający klauzulę nie wziął pod uwagę faktu, iż ponosi ona odpowiedzialność tylko z majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską z dłużnikiem F. K.. Wbrew ocenie pozwanego wyrażonej w odpowiedzi na apelację - zarzut ten ma charakter materialnoprawny i mieści się w hipotezie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., który jest również przepisem prawa materialnego (mimo wadliwego ujęcia go, jako przepisu prawa procesowego i powołania niewłaściwej jednostki redakcyjnej tego przepisu przez skarżącą).

Na marginesie należy wskazać, że dodatkowych argumentów przemawiających za trafnością zaprezentowanego stanowiska dostarcza wykładnia historyczna, związana z dodaniem do przepisów o postępowaniu egzekucyjnym art. 776¹ § 3 k.p.c., zgodnie z którym nawet wówczas, gdy dopuszczalna jest egzekucja prowadzona ze składników majątku małżonka dłużnika, które należałyby do jego majątku odrębnego gdyby nie zawarto umowy rozszerzającej wspólność majątkową, to małżonkowi takiemu służy obrona w drodze powództw przeciwegzekucyjnych, jeżeli umowa była skuteczna wobec wierzyciela. Skoro więc współmałżonek dłużnika może obecnie bronić się powództwem egzekucyjnym przed egzekucją, która ex lege dotyczy majątku objętego umowną wspólnością małżeńską, to tym bardziej trudno wskazać powody, dla których nie mógłby się bronić przed egzekucją skierowaną do jego majątku odrębnego, mimo iż nigdy nie było do takiej egzekucji podstaw prawnych.

Podkreślić trzeba także, że akcentowana w orzecznictwie niedopuszczalność powoływania się przez dłużnika na uchybienia o charakterze formalnym w postępowaniu wywołanym wniesieniem powództwa opozycyjnego tłumaczona była interesem ochrony wierzyciela, co w żaden sposób nie ma przełożenia na sytuację procesową w niniejszej sprawie, w której wobec powódki prowadzona jest egzekucja z majątku odrębnego w oparciu o wadliwie wydany tytuł wykonawczy, niezależnie od tego, że wadliwość ta oparta jest na naruszeniu materialnoprawnych podstaw nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w określonym zakresie. W takiej sytuacji można wręcz mówić o nadużyciu prawa przez wierzyciela. Powódka, będąc stroną postępowania klauzulowego mogła oczekiwać, że wydane w tym postępowaniu postanowienie będzie zgodne z prawem. Działała w zaufaniu do Sądu i treści obowiązującego prawa. Miała też prawo sądzić, że treść tego postanowienia jest zgodna z art. 787 k.p.c., który również w brzmieniu z dnia orzekania o nadaniu klauzuli wykonalności ograniczał odpowiedzialność małżonka dłużnika do majątku objętego małżeńską wspólnością. Tym bardziej, że jak wykazało postępowanie podjęte w ramach skargi na czynność komornika również Sąd Rejonowy rozpoznający skargę miał, co do brzmienia klauzuli uzasadnione wątpliwości, wobec jej jawnej sprzeczności z treścią art. 787 k.p.c. oraz zakresem wniosku wierzyciela w postępowaniu klauzulowym. Sytuacja powódki w niniejszej sprawie jest więc o tyle niekorzystna, że dopiero wszczęte po wielu latach postępowanie egzekucyjne w istocie uświadomiło ją o nieograniczonym brzmieniu klauzuli wykonalności. Znamienne jest też, że świadomości tej nie miał również wierzyciel skoro przez tak długi okres nie sięgnął do majątku odrębnego powódki. Trudno zatem czynić zarzut powódce z tego, że w porę nie uświadomiła sobie, że wydane postanowienie jest niezgodne z prawem i może doprowadzić do egzekucji z jej majątku odrębnego, a tym samym, że nie wniosła od niego zażalenie.

Sąd Okręgowy nieprawidłowo zatem, nie zastosował art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. jako stanowiącego podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego opartego na zarzutach dotyczących materialnoprawnych podstaw nadania klauzuli wykonalności. Zbędna stała się więc ocena zgłoszonego przez skarżącą zarzutu naruszenia art. 328 k.p.c. przez Sąd I instancji, w zakresie fragmentu uzasadnienia związanego z oddaleniem powództwa ewentualnego.

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że - zgodnie z treścią art. 787 § 2 k.p.c., w brzmieniu przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw -, jako małżonek dłużnika, mógł wnosić o ograniczenie lub wyłączenie możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku wspólnego, z powołaniem się na okoliczności wskazane w art. 41 § 3 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji), tj. że ze względu na charakter wierzytelności albo stopień przyczynienia się małżonka będącego dłużnikiem do powstania majątku wspólnego - zaspokojenie z majątku wspólnego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Na tej samej podstawie również mógł zakwestionować możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku stanowiącego majątek odrębny współmałżonka dłużnika, albowiem zgodnie z art. 41 § 1 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji), możliwość nadania klauzuli rozszerzonej ograniczała się jedynie do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka. Zgodnie bowiem z normą art. 41 § 1 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji), jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków. Sformułowanie także oznacza w rozumieniu tego przepisu co najwyżej do majątku wspólnego małżonków.

Tak więc w sprawie bezsporne jest, że w związku ze złożeniem przez wierzyciela wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko współmałżonkowi dłużnika, Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 13 czerwca 2002 r., sygn. akt I Co 132/02, nadając klauzulę wykonalności wyrokowi zaocznemu z dnia 29 listopada 2001 r. w stosunku do E. K., powinien - nawet w sytuacji uwzględnienia wniosku wierzyciela w jak najszerszym możliwym zakresie - ograniczyć jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową z dłużnikiem, co jednoznacznie wynika z art. 41 k.r.o. (w brzmieniu sprzed nowelizacji).

Wprawdzie powódka w postępowaniu o nadanie przeciwko niej klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu z dnia 29 listopada 2001 r. nie zgłosił takich wniosków, ani nie złożył zażalenia na postanowienie tegoż Sądu z 13 czerwca 2002 r., sygn. akt I Co 132/02, o nadaniu klauzuli wykonalności, to jednak nie wyklucza to możliwości skorzystania przez nią z powództwa przewidzianego w art. 840 k.p.c., jeżeli tylko spełnione zostały przesłanki dla wytoczenia takiego powództwa. Takie stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2005 r., II CK 206/05, LEX nr 603855).

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadał mu nowe brzmienie dostosowane do rozstrzygnięcia sprawy tj. wskazując, że oddaleniu podlegało powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Krakowie (sygn. akt I C 1300/01) z dnia 29 listopada 2001 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2002 r. (sygn. akt I Co 132/02), ograniczając w stosunku do powódki wykonalność tego tytułu wykonawczego, poprzez ograniczenie jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską z dłużnikiem F. K..

Konsekwencją tej zmiany była konieczność ponownego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Na skutek wydanego wyroku reformatoryjnego zmieniły się bowiem proporcje, w jakich strony zobowiązane są do poniesienia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.). Wobec oddalenia powództwa głównego, a uwzględnienia powództwa ewentualnego, w ocenie Sądu Apelacyjnego strony powinny ponieść koszty sądowe po połowie, natomiast koszty zastępstwa powinny co do zasady zostać pomiędzy stronami wzajemnie zniesione. Koszty sądowe były poniesione w tym postępowaniu jedynie przez powódkę i obejmowały łącznie 830 zł, na co składały się: opłata od pozwu w kwocie 800 zł oraz opłata od zażalenia w kwocie 30 zł. Wobec tego pozwany ponosi 50% kosztów tego postępowania i obowiązany jest zwrócić powódce 415 zł i taką kwotę zasądzono od niego na jej rzecz.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie, o czym orzeczono jak w pkt II sentencji, co było konsekwencją nieuwzględnienia zarzutów odnoszących się do oddalenia powództwa głównego przez Sąd Okręgowy.

W takiej samej proporcji (50%) strony ponoszą zatem koszty postępowania odwoławczego, które obejmowały jedynie koszty sądowe poniesione przez powódkę tytułem opłaty od apelacji w kwocie 800 zł. Wobec tego pozwany ponosi

50% kosztów tego postępowania i obowiązany jest zwrócić powódce 400 zł i taką kwotę zasądzo od niego na jej rzecz w pkt III sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w niniejszym postępowaniu wynika z § 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt 6, w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na tej podstawie przyznano adw. K. P. kwotę 3.321 zł (w tym 621 zł podatku VAT) za pomoc w postępowaniu przed Sadem I instancji oraz kwotę 4.428 zł (w tym 621 zł podatku VAT) za pomoc w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie ze złożonym wnioskiem. Dlatego też orzeczono jak w pkt I. 5. oraz pkt V sentencji.

O nieuiszczonych kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.), obciążając nimi Skarb Państwa z uwagi na fakt, że obie strony były zwolnione od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych – pozwany w całości a powódka - powyżej kwoty 800 zł. Dlatego też orzeczono jak w pkt I. 4. oraz pkt IV sentencji.